

Gołębie – hobby, na którym można zarobić niezłe pieniądze

Autor: Tadeusz Śmigielski

Data: 24 czerwca 2018

Hodowla gołębi na ogół jest uważana przez laików za zajęcie dla tych, którzy nie mają nic lepszego do roboty.

Rzeczywistość jest jednak inna. Ta „zabawa” potrafi przynieść hodowcy niezłe pieniądze.



Agnieszka Drąg w nowym gołębniku (fot. D. Chylak)

Gdzie można kupić gołębie?

– *Właściwie nie ma problemu z kupnem gołębi* – mówi Agnieszka Drąg, hodowca gołębi pocztowych ze wsi Rajczyn w powiecie wołowskim, po czym dodaje – **Gołębie można kupić przez Internet, na wystawach czy organizowanych w tym celu giełdach.** *Bardzo wiele transakcji zawiera się bezpośrednio u hodowców, choćby takich jak ja. Ma to dobrą stronę, bo można zobaczyć, w jakich warunkach hoduje się ptaki, sprawdzić, czym się je karmi, jak trenuje.*

Świetną okazją do zakupu gołębi jest organizowana co roku Ogólnopolska Wystawa Gołębi Pocztowych. W tym roku były to targi EXPO Gołębie 2018 w Sosnowcu – Międzynarodowe Targi Gołębi Pocztowych połączone z Ogólnopolską Wystawą Gołębi Pocztowych. Na targach było ponad 200 firm i hodowców oraz kilkanaście tysięcy miłośników tych popularnych ptaków.

Gołębnik dla gołębi pocztowych (fot.D. Chylak)

Lepszy gołąb na dachu, niż...

Zarabianie na gołębiach jest bardzo proste. Zależy oczywiście od tego, jakiego rodzaju gołębie hodujemy. Jeśli są to gołębie pocztowe, to oprócz sprzedaży przyszłym hodowcom ważną rolę odgrywają loty. **Gołąb pocztowy potrafi pokonać dziennie odległość ponad 1000 kilometrów.**

W lotach premiowany jest czas przylotu gołębia do gołębnika. Dla właścicieli najlepszych ptaków przewidziane są oprócz pucharów i nagród rzeczowych również nagrody pieniężne. Zwycięskie ptaki

oczywiście zyskują na wartości osiągając cenę kilku, kilkunastu a nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Potomstwo nagrodzonych „lotników“ jest znacznie droższe niż innych ptaków. Gołębie ozdobne, rasowe przynoszą swoim właścicielom także niemałe dochody. Ceny ptaków zależą od rasy, częstotliwości jej występowania i zbliżenia do ustalonego wzorca.



Gołębnik od środka (fot. D. Chylak)

Hodowla gołębi pocztowych

– *Nowy gołębnik wybudowaliśmy sami* – opowiada Agnieszka Drag, hodowca gołębi pocztowych. – **Materiały kosztowały nas ok. 4 tys. złotych, ale zrobiliśmy wszystko po swojemu.** Hodowlę gołębi przejęłam po bracie i zajmuję się nimi już cztery lata. Oczywiście systematyczna praca przynosi sukcesy, czego dowodem jest kolekcja zdobytych pucharów.

Agnieszka Drag opowiada – **Tak, jak w każdej hodowli również i w mojej trzeba inwestować i pilnować ptaków.** Zaniedbania powodują, że zamiast zarabiać ponosi się straty. Hodowla gołębi pocztowych jest dla osób, które lubią się nimi zajmować, uczestniczyć w wystawach, wypuszczać je na loty. **Zanim odniesie się sukces, trzeba wielu rzeczy się nauczyć, nie można przegapić żadnego etapu w rozwoju ptaków.** Myślę, że hodowla gołębi przynosi dochody, gdy ma się przynajmniej sto gołębi. Należy pamiętać jednak, że nie zawsze wychodzi się na swoje, czasami do interesu trzeba dołożyć, aby później cieszyć się zarobkiem.



Przy misce lęgowej (fot. D. Chylak)

Treningi, podloty, kąpiele...

Samo karmienie ptaków nie wystarczy. Gołębie muszą być trenowane i co może wydać się niektórym dziwne, kąpane. – *Nasze gołębie trenujemy rano i wieczorem* – mówi **Agnieszka Dąg**.

– *O siódmej rano wypuszczamy na oblot samiczki, gdy wrócić przychodzi kolej na samce. Później jest karmienie ptaków. Po południu powtarzamy trening. **W sezonie często wywozimy gołębie na podloty.** Polega to na tym, że ptaki wywozimy kilka, kilkanaście kilometrów od gołębnika i wypuszczamy je. Ma to na celu przygotowanie ich do lotów konkursowych* – opowiada Agnieszka Dąg.

Do ważnych zabiegów pielęgnacyjnych należy kąpiel ptaków. Do gołębnika wstawia się miskę z wodą z dodatkiem, np. soli i pozwala ptakom na kąpiel. Ma to na celu pozbycie się pasożytów z piór gołębi.



Obrączki (fot). T. Śmigielski)

Od czego zacząć?

– Po pierwsze trzeba mieć gołębnik – stwierdza Agnieszka Drag. – **Na początek można adaptować jakieś pomieszczenie w budynku gospodarczym lub ewentualnie strych w domu.** Najlepszy jednak dla ptaków jest gołębnik wolnostojący z dobrym wietrzeniem, to jest podstawa.

– Kolejnym krokiem jest kupno gołębi dobrej linii – informuje pani Agnieszka – **Najlepiej nabyć je u hodowców mających już sukcesy w zawodach.** U nich też dowiedzieć się można o wielu praktycznych szczegółach dotyczących hodowli. **Hodowca nie może zapomnieć o współpracy z lekarzem weterynarii** – dodaje.

Przed sezonem lotów gołębie trzeba zaszczepić. Powinno pamiętać się również o założeniu ptakom karty własności, zadbaniu o rodowody stwierdzające pochodzenie no i oczywiście o obrączkach.



Wywrotki mazurskie (fot. A. Plichta)

Gołębie rasowe

– Hodowla gołębi może być opłacalna, jeżeli potrafimy zajmować się tego typu ptactwem – opowiada Arkadiusz Plichta, hodowca gołębi rasowych z miejscowości Pobiel w powiecie górowskim.
– Jeżeli hodowca będzie o nie odpowiednio dbał na pewno uda mu się na nich zarobić. To nie musi

być bardzo duża hodowla.

– Chodzi o to, aby hodowca poświęcił jej odpowiednią ilość czasu. **Oczywiście im większa hodowla gołębi, tym większego zysku należy się spodziewać.** Przez ostatnie kilka lat bardzo wzrosło zainteresowanie gołębiami rasowymi. Trzeba jednak pamiętać, że wiele osób hoduje je wyłącznie dla swojej przyjemności – mówi Arkadiusz Plichta.

Gołębie rasowe można kupić za pomocą Internetu, na targach i wystawach gołębi rasowych oraz bezpośrednio u hodowców. U nich też uzyskamy najlepsze informacje, jak zajmować się ptakami czym je karmić.

– **Jest wiele rodzajów karm dla tego rodzaju ptactwa, np. uniwersalna, rozplodowa, dla młodych gołębi.** Można stosować mieszanki energetyczne lub na dobre pierzenie – tłumaczy Arkadiusz Plichta. – **Ja osobiście stosuję mieszanki własnego wyrobu, składające się z np. z kukurydzy, pszenicy, sorga, grochu i prosa** – dodaje.



Kariery i Perukarze (fot. A. Plichta)

Gołębie ras mięsnych

Inną kategorią są gołębie mięsne, hodowane w celach kulinarnych. Gołębie mięsne znaleźć można na liście produktów tradycyjnych, np. Ryś Polski. W hodowlach gołębi w całym kraju znajduje się wiele ras gołębi mięsnych. **Na liście produktów tradycyjnych znalazły się również opolskie modziki, gołębie 4-5 tygodniowe, które nie odbyły ani jednego lotu.**

Ptaki tych ras potrafią zjeść dziennie do 100 g ziaren, trzeba też podawać im systematycznie żwir, witaminy i mieszanki mineralne. Tucz ptaków powinien trwać do trzeciego tygodnia życia. Później przyrosty masy mięśniowej zmniejszają się na korzyść tkanki tłuszczowej.

Ciekawostką jest, że pokarm młodym gołębom dostarczają ptaki dorosłe, które przez cały

okres tuczu się nimi opiekują.

Rolnicy, którzy zdecydują się uruchomić dodatkowe źródło dochodu mają więc do wyboru trzy sposoby założenia gołębiarskiego biznesu. Wydaje się, że każda z nich może przynieść gospodarstwu wymierne korzyści. O alternatywnych źródłach dochodu w gospodarstwach rolnych pisaliśmy również w artykułach:

- [Pasieka – słodki interes prawie dla każdego](#)
- [Konie w agroturystyce? To może być klucz do sukcesu!](#)
- [Hipoterapia. Czy rolnik może zostać terapeutą?](#)
- [Kozy? Na tych zwierzętach można zrobić dobry interes!](#)